

ADAM SIKORA
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Wydział Teologiczny

**Status embrionu. Perspektywa biomedyczna
i etyczno-antropologiczna
w świetle prac Papieskiej Akademii „Pro Vita”**

The Status of the Embryo. A Biomedical and Ethical-Anthropological Perspective
in Light of the Works of the Pontifical Academy Pro Vita

Nietrudno zauważyć, że kwestią fundamentalną w dyskusjach na temat wielu szczegółowych zagadnień bioetycznych, takich jak aborcja, zapłodnienie *in vitro*, klonowanie czy komórki macierzyste, jest status embrionu. To od sposobu widzenia tej kwestii zależy sposób rozwiązywania pozostałych. Takim właśnie tokiem myślenia idzie Kościół. Widać to chociażby w myśli Jana Pawła II, który w encyklice *Evangelium vitae* wiąże ocenę moralną sztucznej prokreacji z zagadnieniem zagrożenia życia embrionu, wskazując, że jedną z podstawowych przyczyn negatywnej oceny *in vitro* jest właśnie uśmiercanie człowieka w fazie embrionalnej¹. Tę samą logikę widać we wcześniejszym dokumencie, jakim jest Instrukcja *Donum vitae*². Każdy więc, kto chce zabierać głos we wspomnianych dyskusjach jest niejako zobligowany do określenia swego stanowiska wobec embrionu.

Zagadnienie statusu ludzkiego embrionu można widzieć w kilku perspektywach: biologicznej, ontologicznej, etycznej, prawnej. Perspektywy te są od siebie uzależnione, chociaż można stwierdzić, że – wydawałoby się – z obiektywnych danych biologii wyprowadzane są różne, czasami całkowicie odmienne wnioski etyczne, a w konsekwencji także prawne. Doszło chyba obecnie do ideologizacji tego zagadnienia.

¹ Por. *Evangelium vitae* 14.

² Por. *Donum vitae* I. 1.

Kościół, dla którego najważniejsza jest oczywiście perspektywa ontologiczna i etyczna, nie unika jednak podejmowania tego zagadnienia także w kategoriach biologicznych i medycznych. Niewątpliwie najlepszym przykładem takiego właśnie ujęcia było posiedzenie Papieskiej Akademii „Pro Vita”, które odbyło się w 2006 roku w Watykanie. W czasie obrad tego niezwykle kompetentnego gremium podjęto dwa wyżej wymienione aspekty: medyczny i bioetyczny.

W słowie otwierającym obrady Benedykt XVI stwierdził, że podjęty temat *jest dzisiaj kwestią najwyższej rangi, zarówno z powodu oczywistych reperkusji dla refleksji filozoficzno-antropologicznej i etycznej, jak w perspektywie zastosowania w przestrzeni nauk biomedycznych i prawnych*³.

Kiedy poszukuje się wypowiedzi Kościoła czy instytucji z nim się utożsamiających, a taką niewątpliwie jest Akademia „Pro Vita”, można ograniczyć się do oficjalnych tylko dokumentów, co w przypadku Akademii oznaczałoby sięgnięcie po „Komunikat końcowy”, który wydawany jest zawsze po zakończeniu obrad. Jednak dla głębszego zrozumienia syntetycznie podanego Komunikatu, w którym czytamy, że embrion ludzki jest *a) bytem należącym do gatunku ludzkiego; b) bytem indywidualnym; bytem, który posiada w sobie celowość rozwinięcia się jako osoba ludzka i jednocześnie wpisaną zdolność dokonania takiego rozwoju*⁴, warto sięgnąć do wygłoszonych w czasie obrad Akademii wykładów, które z różnych punktów widzenia naświetlają główny temat.

Nie sposób tu przedstawić wszystkich referatów. Dla ukazania dwóch, wyżej zasygnalizowanych aspektów – medycznego i bioetycznego, wystarczy sięgnąć do kilku wystąpień poświęconych temu właśnie zagadnieniu. Jan Paweł II w *Evangelium vitae* stwierdza: *w biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby*⁵. Jaka jest więc ta biologia rodzenia? Jak podkreśla prof. R. Colombo⁶, cytując klasyka genetyki – E.S. Russela – *problem rozwoju [człowieka – A.S.] jest bez wątpienia jednym z najtrudniejszych i najbardziej fascynujących w całym obszarze nauki*⁷. Mimo że od wypowiedzenia tych słów minęło już prawie 80 lat, to nie straciły one swej aktualności. Misterium powstania i rozwoju życia jest ciągle cudownym misterium.

³ Discorso del Santo Padre Benedetto XVI, w: *L'embrione umano nella fase del preimpianto; aspetti scientifici e considerazioni bioetiche*, red. E. Sgreccia, J. Laffitte, Città del Vaticano 2007, s. 11.

⁴ Pontificia Accademia per la Vita, *Comunicato finale*, w: *L'embrione umano...*, *op.cit.*, s. 14.

⁵ EV 43.

⁶ Prof. R. Colombo – profesor nadzwyczajny biochemii; dyrektor Laboratorium Bologii Molekularnej i Genetyki Człowieka na Uniwersytecie Katolickim Sacro Cuore w Mediolanie.

1. BIOLOGICZNY STATUS EMBRIONU

Profesor Colombo wyróżnia kilka faz istotnych dla powstania życia. Pierwszą nazywa preludium do zapłodnienia. Koniecznym preludium jest gametogeneza – powstanie komórek rozrodczych, czyli gamet. Jest to konieczne dla prokreacji ludzkiej, która z natury ma charakter gamiczny – w przeciwieństwie do agamicznej prokreacji, jaką jest np. klonowanie prokreacyjne.

Proces powstawania gamet rozpoczyna się już w życiu płodowym człowieka. Wtedy powstają tzw. gonocyty, które dzieląc się wielokrotnie i ostatecznie, w formie uśpionej pozostają do okresu dojrzewania. *W okresie dojrzewania płciowego komórki te dzielą się i przekształcają, co prowadzi do wytworzenia plemników. Proces ten nazywa się spermatogenezą*⁸. Do zapłodnienia będą one zdolne po przejściu tzw. kapacytacji, która ma miejsce w organizmie kobiety i obejmuje tylko nieznaczny procent złożonego tam w akcie seksualnym nasienia⁹.

W procesie powstawania komórek jajowych granicznym momentem jest 10 tydzień życia płodowego, kiedy to na drodze podziału mejotycznego – czyli „redukcyjnego”¹⁰ (chodzi o redukcję chromosomów) dochodzi do powstania – po przejściu jeszcze kilku faz pośrednich – komórek zwanych oocytami I rzędu¹¹, które to oocyty w niezmienionej postaci pozostają aż do okresu owulacji, kiedy to kolejno „dojrzewają” i stają się oocytami II rzędu. Zostają kolejno uwalniane w czasie owulacji. Ich dalszy los zależy od ewentualnego aktu zapłodnienia¹².

Z tego krótkiego opisu procesu gametogenezy można już wysnuć wniosek natury antropologicznej – człowiek już w stanie płodowym „przygotowuje się” do przekazywania życia kolejnym pokoleniom. Profesor Colombo podkreśla, że w procesie gametogenezy powstają komórki, które, jako jedyne, są zdolne przekazać genom kolejnemu pokoleniu.

Drugą, najistotniejszą fazą jest samo zapłodnienie. Autor podkreśla, że niezwykle skomplikowany proces, zwany zapłodnieniem, został ostatnio opisany na poziomie ultrastrukturalnym, genetycznym i molekularnym. Dokonało się to zarówno dzięki badaniom na zwierzętach, jak i w kontekście zapłodnienia *in vitro*. Zapłodnienie jest procesem, w którym plemnik [spermatozoa] i jajo jedno-

⁷ R. Colombo. *Il processo di fecondazione e le sue fasi*, w: *L'embrione umano...*, dz. cyt., s. 37; por. E.R. Russel, *The Interpretation of Development and Heredity: A Study in Biological Method*, Oxford, Clarendon Press, 1930, s. 1.

⁸ H. Bartel. *Embriologia*, Warszawa 2002, s. 38.

⁹ R. Colombo, *Il processo...*, art. cyt., s. 84nn.

¹⁰ Por. P.C. Winter, G.I. Hickey, H.L. Fletcher, *Genetyka*, Warszawa 2000, s. 85.

¹¹ Należy zwrócić uwagę, na niejednorodność nazewnictwa. W literaturze medycznej dominuje nazwa „oocyt”, ale można też spotkać nazwę „owocyt”. Ta nazwa występuje także w polskim tłumaczeniu Instrukcji Kongregacji Nauki Wiary *Dignitas Personae*. We włoskim wydaniu cytowanych referatów występuje termin „l'ovocita”.

¹² Por. H. Bartel. *Embriologia*, dz. cyt., s. 48.

czą się i tworzą pierwszą komórką w rozwoju organizmu wielokomórkowego¹³. Jest to proces bardzo złożony, a prowadzi do powstania zdolnej do życia jednostki. Zachodzą wtedy liczne i nie do końca opisane procesy biochemiczne. Nowość i odrębność powstałej struktury tkwi w genomie, który z jednej strony zapewnia przynależność do gatunku ludzkiego, a z drugiej niepowtarzalność każdej jednostki ludzkiej. Powstanie i uaktywnienie genomu jest najważniejszym wydarzeniem następującym po połączeniu gamet¹⁴.

W wyniku wskazanych procesów, wokół mechanizmu których – mimo ogromnego postępu wiedzy – ciągle istnieje wiele hipotez, powstaje embrion. Naturalnym miejscem jego powstania jest jajowód. W tym stadium embrion ten nazywany jest „embrionem preimplantacyjnym”. Pojęcie to omawia w swym referacie prof. G. Sica¹⁵. Po raz pierwszy określenie „embrion preimplantacyjny” zostało użyte przez C. Grobsteina w 1979 roku¹⁶. Jak łatwo zauważyć, Grobstein wykreował to pojęcie w kontekście zapłodnienia pozaustrojowego, a stało się to krótko po urodzeniu się pierwszego człowieka poczętego metodą *in vitro*, co miało miejsce w 1978 roku.

Wyrażenie „embrion preimplantacyjny” odnosi się do szczególnej fazy ludzkiej prokreacji, fazy: *rozwoju embrionalnego od zygoty do stadium blastocysty, rozwoju dokonującego się w procesie zachodzącym w drogach rodnych kobiety, który zawiera wszystkie znaczące modyfikacje, następujące po zapłodnieniu i zapoczątkowuje dyferencjację komórkową*¹⁷. Pierwszy podział komórkowy następuje po 24-30 godzinach od zapłodnienia. Kolejnym podziałom skutkującym namnażaniem blastomerów nie towarzyszy w tym okresie ich wzrost objętościowy. Stopniowo blastomery zmierzają do osiągnięcia wymiarów właściwych komórkom dorosłym¹⁸. W początkowym okresie komórki te charakteryzują się totipotencjalnością – zdolnością przekształcania się w dowolną komórkę. Totipotencjalność zostaje utracona w momencie ukształtowania się blastocysty, która składa się ze skupionych na jednym biegunie komórek, które tworzą węzeł zarodkowy lub embrioblast, z którego powstanie właściwy zarodek, oraz – ułożonych na obwodzie blastocysty – spłaszczonych komórek stanowiących trofoblast, który w przyszłości przekształci się z kosmówkę, a następnie w łożysko¹⁹.

¹³ R. Colombo, *Il processo...* art. cyt., s. 99; por. S. Mayor, *ACEing GPI release*, *Nature Structural and Molecular Biology* 2005, 12: p. 107.

¹⁴ G. Sica, *Lo sviluppo dell'embrione preimplantatorio*, w: *L'embrione umano...*, dz. cyt., s. 137.

¹⁵ Prof. G. Sica jest dyrektorem Instytutu Histologii i Embriologii Katolickiego Uniwersytetu Sacro Cuore w Rzymie.

¹⁶ Por. G. Sica, *Lo sviluppo...*, art. cyt., s. 132; por. C. Grobstein, *External Human Fertilization*, „*Scientific American*” 1979, 240(6), s. 57-67.

¹⁷ G. Sica, *Lo sviluppo...*, art. cyt., s. 132.

¹⁸ Tamże, s. 135.

¹⁹ H. Bartel, *Embriologia*, dz. cyt., s. 85.

Na marginesie należy podkreślić, że pojęcia te mają znaczenie dla tematu pozyskiwania tzw. embrionalnych komórek macierzystych, które pozyskiwane z embrioblastu charakteryzują się pluripotencjalnością i w śmiałych projektach mają służyć do regenerowania zniszczonych tkanek w dorosłym organizmie człowieka przekształcając się w komórki właściwe dla tej tkanki²⁰.

W naturalnym procesie zapłodnienia, a zwłaszcza rozwoju embrionu należy także podkreślić swoisty dialog, który toczy się między nową jednostką a matką. Ze strony embrionu dialog ten polega na produkcji całej gamy molekuł, które oddziałują na organizm matki²¹. Hormony, które pojawiają się w związku z powstaniem i rozwojem zarodka, regulują procesy związane z cyklem miesięczkowym – blokują dojrzewanie i uwalnianie kolejnego oocytu oraz przygotowują macicę do zaimplantowania blastocysty²².

W czasie procesu implantacji – zagnieżdżenia – zarodka w wyściółce macicy obserwuje się pewien rodzaj tolerancji ze strony organizmu matki wobec embrionu w wymiarze immunologicznym²³. Chodzi o swoiste „zablokowanie” mechanizmu obronnego organizmu matki, który nie powinien odrzucić zagnieżdżającej się w macicy odrębnej struktury biologicznej, o odmiennym – „obcym” – genomie.

Zagnieżdżenie kończy pierwszy etap życia – swoiście samodzielny. Po zagnieżdżeniu wchodzi w ścisłą, fizyczną relację z matką, a sam rozwija się w życiu płodowym zmierzając do ukształtowania „dojrzałego” organizmu ludzkiego.

2. INDYWIDUALNOŚĆ I STATUS BIO-ANTROPOLOGICZNY EMBRIONU PREIMPLANTACYJNEGO

Jak już zaznaczono na początku niniejszego opracowania, kwestią fundamentalną dla zagadnień bioetycznych jest określenie statusu embrionu. Jednak statusu tego nie można sprowadzić wyłącznie do statusu biologicznego. Jak zaznaczono wyżej biologia jest elementem osoby i wpisana jest w ten osobowy, antropologiczny wymiar.

Jak można czy wręcz trzeba patrzeć na embrion w takim właśnie antropologicznym aspekcie? Temat ten został podjęty na omawianym posiedzeniu Akademii „Pro Vita”. Jeden z uczestników postawił problem kryteriów indywidualności organicznej i statusu bio-antropologicznego embrionu w najwcześniejszych

²⁰ Por. R.A. Pederson, *Pierwotne komórki zarodkowe*, „Świat Nauki” 1999 nr 6 (94), s. 36-41.

²¹ G. Sica, *Il dialogo materno-embriionale e la preparazione all'impianto*, w: *L'embrione umano...*, dz. cyt., s. 142.

²² Por. tamże, s. 143.

²³ Por. tamże s. 148.

fazach jego istnienia. Osiągnięcie statusu bytu ludzkiego oznacza uczestniczenie w ludzkiej godności i prawach – z prawem do życia na pierwszym miejscu²⁴. Autor ten zaznacza, że wokół momentu uzyskania tego statusu istnieją dzisiaj rozbieżne opinie – od momentu poczęcia, po zdolność do samodzielnego istnienia poza łonem matki. Pojawia się także opinia *mówiąca o stopniowej humanizacji lub stopniowym wzroście godności embrionu. Co oznaczałoby obowiązek ochrony embrionu proporcjonalny do stopnia jego rozwoju*²⁵. To oznacza – w rezultacie – przyzwolenie na eksperymenty powodujące śmierć embrionu – w imię postępu i rozwoju nauki.

Cytowany autor rozróżnia zewnętrzne i wewnętrzne kryteria człowieczeństwa. Spośród zewnętrznych kryteriów uzyskania statusu ludzkiego indywiduum można wymienić:

- relacje międzyludzkie;
- prawo stanowione;
- możliwość rozwoju.

Kryteria wewnętrzne dotyczą niektórych cech samego embrionu. Można zaliczyć do nich:

- niezależność od ciała matki;
- ludzką naturę biologiczną;
- wewnętrzną celowość²⁶.

Zauważyć trzeba, że wyżej wymienione kryteria nie muszą się wykluczać i bywają przywoływane razem. Jednak dla lepszego ich zobaczenia należy omówić je osobno.

Przywołanie relacji międzyludzkich jako kryterium człowieczeństwa jest odwołaniem się do dwudziestowiecznego strukturalizmu filozoficznego, który poszukuje istoty człowieczeństwa nie w tym kim (czym) człowiek jest, ale właśnie w jego relacjach. Skutki przyjęcia takiego kryterium są daleko idące. Można bowiem sobie wyobrazić rodziców, którzy co prawda poczęli embrion – dziecko, ale stało się to wbrew ich woli – być może stało się to na skutek zawodności zastosowanego przez nich środka antykoncepcyjnego. W tej sytuacji nie nawiązą z nim pozytywnej relacji i poczęta istota nigdy nie uzyska ludzkiego statusu, a więc i prawa do życia²⁷. Prawo do aborcji jest już tylko kolejnym krokiem tej „logiki”.

Prawo pozytywne jako kryterium uznania godności ludzkiej – to bodaj najbardziej niejednoznaczne kryterium. Jeżeli za prawo pozytywne uznamy

²⁴ Por. W.J. Eijk. *I criteri dell'individualità e lo statuto bio-antropologico dell'embrione premiantato*, w: *L'embrione umano...*, dz. cyt., s. 182; W.J. Eijk – biskup, członek episkopatu Holandii.

²⁵ Tamże, s. 182.

²⁶ Por. tamże, s. 183.

²⁷ Por. tamże, s. 184.

prawo cywilne, to prosta obserwacja wskazuje na różnorodność rozwiązań, z wyraźną przewagą prawodawstwa pozwalającego na aborcję, czyli odmawiającego pełni ludzkiej godności i praw embrionowi i płodowi ludzkiemu. Różnorodność rozwiązań podważa zasadność kryterium.

Biskup Eijk przywołuje dalej „pozytywne prawo Boże” analizując fragment Księgi Rodzaju: *Jeśli kto przeleje krew ludzką, przez ludzi ma być przelana krew jego, bo człowiek został stworzony na obraz Boga* (Rdz 9,6). Autor twierdzi, że ten tekst może być przetłumaczony *przeleje krew człowieka w człowieku*. Do takiego tłumaczenia odwołuje się pewien rabin holenderski – Evers – usprawiedliwiając uśmiercania embrionu ludzkiego poza łonem matki²⁸. Biskup Eijk podważa taką szczególną interpretację wskazując, że Biblia nie jest podręcznikiem szczegółowych kwestii bioetycznych. Całościowa wymowa Biblii co do ochrony życia w jego początkowych fazach jest jednoznaczna²⁹.

Przywoływana jest także faktyczna możliwość rozwoju jako kryterium człowieczeństwa. Ma to szczególne zastosowanie i skutki w przypadku techniki *in vitro*. Biskup Eijk przywołuje pewnego „wyznawcę” tej teorii: *Kwestia ludzkich warunków dla zygoty w probówce, kiedy nie ma się zamiaru przenieść jej i implantować, wywołuje wątpliwość. Jeżeli normalne warunki zygoty w laboratorium są takie same jak oocyty przed zapłodnieniem, co wydaje się być prawdą, to znaczy, że zygota nigdy nie rozwinię się jako osoba. A więc byłoby lepiej sklasyfikować ją jak osobę ‘możliwą’ – osobę, która może zaistnieć tylko w pewnych warunkach możliwych, podlegających wyborowi*³⁰. Oznacza to, że o statusie embrionu decyduje zamiar jaki mają wobec niego inni. Jeżeli chcą mu dać warunki rozwoju, staje się osobą potencjalną i zyskuje status wyższy niż embrion, który przeznaczony jest do dalszych badań³¹.

Analizę powyższych kryteriów biskup Eijk kończy stwierdzeniem: *Kryteria zewnętrzne nie są właściwe dla określenia statusu moralnego embrionu, ponieważ są wtórne w stosunku do tego, czym embrion jest*³².

Pierwszym kryterium wewnętrznym jest niezależność od ciała matki. Niezależnie od pewnych haseł propagandowych, typu „nasz brzuch należy do nas”, czy pewnych konotacji prawa rzymskiego, o których wspomina bp Eijk, należy zauważyć, że *dane biologiczne ustalone przez współczesną naukę mówią, że embrion od samego poczęcia istnieje samodzielnie. Od matki zależy*

²⁸ Por. tamże, s. 187; por. R. Evers, A.P. Evers, *Bijbel positief over klonen van embryo's*, Trouw 2004, s. 14.

²⁹ Por. tamże, s. 189; por. EV 31.

³⁰ C.A. Tauer, *Personal and Human Embryos and Fetuses*, „The Journal of Medicine and Philosophy” 1985 nr 10, s. 264, cyt. za W.J. Eijk, *I criteri...*, art. cyt., s. 189-190.

³¹ Por. W.J. Eijk, *I criteri...*, art. cyt., s. 190.

³² Tamże, s. 191.

tylko w zakresie pokarmu, nawodnienia i usuwania materii organicznych³³. Odrębność genetyczna i biologiczna embrionu jest faktem oczywistym. *Od momentu zapłodnienia rozpoczyna się okres rozwoju nowego ustroju*³⁴.

Najbardziej oczywistym i zasadniczym jest kryterium natury biologicznej. Jest ono tym bardziej znaczące, że na polu filozofii i teologii istnieją w tej kwestii liczne i sprzeczne opinie. *Biologiczna definicja początku życia, czyli zapłodnienia nie może być poddana w wątpliwość*³⁵. To przecież biologiczny status embrionu poddaje się weryfikacji nauk eksperymentalnych. Na bazie istotowej jedności bytu trzeba stwierdzić, że pojawienie się struktury biologicznej, właściwej człowiekowi, oznacza początek nowego ludzkiego bytu. W tym miejscu można ponownie przywołać stwierdzenie Jana Pawła II: *w biologii rodzenia wpisana jest genealogia osoby*³⁶.

Bardzo złożone jest kryterium wewnętrznej celowości embrionu. Mówi ono, że chociażby embrion nie był jeszcze ludzką jednostką, to powinien być szanowany jako taki ze względu na zdolność stania się osobą. Biskup Eijk, analizując to kryterium, wskazuje na pewien związek z teorią animacji sukcesywnej. Zauważa, że nawet jeżeli w historii niektórzy teologowie opowiadali się za animacją sukcesywną, to jednak jednomyślnie sprzeciwiali się uśmiercaniu życia w tej fazie³⁷. Autor odwołuje się do starożytnych pisarzy, jak Tertulian czy Augustyn, a przede wszystkim do św. Tomasza z Akwinu, dla których perspektywa celowości stworzenia była jedną z najistotniejszych. Tradycja chrześcijańska przyznawała nawet embrionowi nieanimowanemu moralny status i godność w odniesieniu do jego wewnętrznej celowości³⁸. Co więcej, biskup Eijk widzi zbieżność tego klasycznego kryterium z danymi współczesnej biologii, która wskazuje, że cały rozwój człowieka – począwszy od fazy embrionalnej – jest realizowaniem możliwości zapisanych w dziedzictwie genetycznym, w chromosomach³⁹.

Podsumowaniem wyводу biskupa Eijka jest podkreślenie identyfikacji embrionu ludzkiego z jednostką lub osobą ludzką. *Aby być jednostką lub osobą ludzką, embrion musi posiadać zarówno wymiar duchowy, jak i wymiar cielesny*⁴⁰. Zauważa jednak, że koniecznego wymiaru duchowego nie da się zweryfikować metodami nauk eksperymentalnych. Ten wymiar jest weryfikowalny na drodze doświadczenia wyłącznie w fazie aktualizacji. Embrion nie jest zdolny do dokonywania aktów duchowych, tak jak nie jest zdolny do wielu innych doświadczeń

³³ Tamże, s. 192.

³⁴ H. Bartel, *Embriologia...*, dz. cyt., s. 75.

³⁵ W.J. Eijk, *I criteri...*, art. cyt., s. 192.

³⁶ EV 43.

³⁷ Por. W.J. Eijk, *I criteri...*, art. cyt., s. 202.

³⁸ Tamże, s. 205.

³⁹ Por. tamże, s. 205.

⁴⁰ Por. tamże, s. 206.

– nawet tych ze sfery cielesnej, np. odczuwania bólu. Tu można odwołać się do potencjalności⁴¹.

Należy jednak zapytać czy: *możemy utożsamiać byt, w którym stwierdzamy tylko ludzką naturę biologiczną, z ludzką jednostką lub osobą ludzką, czy nie?*⁴²

Na poziomie nauk biologicznych odpowiedź jest jednoznaczna: *Współczesna embriologia potwierdza koncepcję, według której ludzki embrion jest, od samego poczęcia, żywym bytem, biologicznie ludzkim*⁴³. Jak ma się to do tożsamości osobowej? Autor wskazuje na konieczną dla bytu osobowego odrębność. Ten warunek jest spełniony w przypadku embrionu. Genetyka wskazuje na odrębność i niepowtarzalność genomu. Na bezie tej odrębności, w kategoriach czysto biologicznych można mówić o odrębności duchowej. Ta będzie budowana na genetycznie tożsamym i niepowtarzalnym mózgu⁴⁴.

Podsumowując stwierdza: *W ocenie różnych kryteriów stosowanych dla oceny statusu embrionu ludzkiego widać wyraźnie, że od samego poczęcia ma on swój status biologiczny właściwy człowiekowi. Embrion jest bytem żyjącym, którego rozwój, kierowany obecnym i aktywnym od poczęcia genomem, realizuje się w sposób autonomiczny, uporządkowany, ciągły i stopniowy. Uczłowieczenie pośrednie [późniejsze – A.S.] jest trudne do pogodzenia z faktem tożsamości rodzajowej bytu ludzkiego stanowionej zarówno przez wymiar duchowy, jak i materialny, zważywszy zwłaszcza że biologiczny fundament wymiaru cielesnego, DNA, jest obecny od samego poczęcia*⁴⁵.

Co ciekawe w dokumentach Kościoła też nie ma jednoznacznego zastosowania pojęcia osoby dla ludzkiego embrionu, co nie rzutuje w żaden sposób na kwestię jego godności i praw. *Instrukcja «Donum vitae» nie stwierdziła wprawdzie, że embrion jest osobą, aby nie formułować wyraźnego stwierdzenia natury filozoficznej, zwróciła jednak uwagę na fakt, że istnieje ściśle powiązanie między wymiarem ontologicznym a specyficzną wartością każdej istoty ludzkiej. Choć istnienia duchowej duszy nie da się stwierdzić na podstawie obserwacji żadnych danych doświadczalnych, to jednak same wyniki badań naukowych dotyczących ludzkiego embrionu dostarczają «cennej wskazówki dla rozumowego rozpoznania obecności osobowej, od pierwszej chwili pojawienia się życia ludzkiego: czy jednostka ludzka nie byłaby ludzką osobą»*⁴⁶.

⁴¹ Por. tamże.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Por. J. Lejeune, *Czym jest embrion ludzki*, Gniezno 1995, s. 124.

⁴⁵ W.J. Eijk, *I criteri...*, art. cyt., s. 211.

⁴⁶ Kongregacja Nauki Wiary, *Dignitas personae* 5, por. DV I, 1.

Z pewnością zagadnienie statusu ludzkiego embrionu może być ujęte na wiele innych sposobów, w wielu aspektach i perspektywach. Można jednak stwierdzić, że te elementy, które pojawiły się w trakcie obrad Papieskiej Akademii „Pro Vita” stanowią istotne i wystarczające dane dla określenia obiektywnej prawdy o ludzkim embrionie i potwierdzają stałą doktrynę i praktykę Kościoła co do sposobu traktowania ludzkiego embrionu, którą to doktrynę streszcza i wskazuje na jej moralne implikacje *Katechizm Kościoła Katolickiego: Ponieważ embrion powinien być uważany za osobę od chwili poczęcia, powinno się bronić jego integralności, troszczyć się o niego i leczyć go w miarę możliwości jak każdą inną istotę ludzką*⁴⁷.

SUMMARY

The status of the human embryo is the subject of discussion in many environments. The way of perceiving many other bioethical issues depends on the solution to this problem. The Church also takes part in the discussion – in its official teaching as well as in more specialized sectors of its life. The works of Papal Academy „Pro Vita” constitute such a voice of the Church. It gathers scientists from such branches of science as philosophy, law and, first of all, medicine. In 2006 a session of the Academy took place and it was devoted to the status of the human embryo. The subject was formulated in two basic aspects: the biological status and the ethical status. The first one is about determining the biological structure of the embryo as an independent, unique structure typical for a human being. The second one is about determining its individuality, human distinction and dignity which demands protection and respect appropriate for a human being.

Key words:

gamety – gametes; zapłodnienie – conception; embrion – embryo;
tożsamość – identity; osoba – human being; godność – dignity

⁴⁷ KKK 2274.